

KAŻDY NA ŚWIECIE DOKONA WYBORU

written by Tim Jennings, M.D. | July 1, 2021



Czy myślałeś kiedyś o tym, że przed powtórным przyjściem Chrystusa każda osoba na świecie będzie musiała stanąć 'za' Nim lub 'przeciwko' Niemu? Biorąc pod uwagę sytuację wiodącą do drugiego przyjścia Pana, niektórzy mają co do tego wątpliwości, w rodzaju: Skoro każdego dnia rodzą się nowi ludzie, a wielu z nich w odległych rejonach świata, gdzie nie dotarła jeszcze ewangelia, czy jest to możliwe, że każdy będzie mógł dokonać wyboru zanim On powróci? A jeśli nie, to czy to oznacza, że Jezus nigdy nie przyjdzie?

Każdy będzie musiał dokonać wyboru—być może w jakimś krytycznym momencie, do którego doprowadzą wydarzenia na świecie. W miarę, jak świat się globalizuje a rządy, stosując coraz więcej przymusu, odbierają nam wolność; w miarę jak wzrasta poczucie lęku, mnożą się kłamstwa, panuje egoizm i nastaje kryzys po kryzysie, rządy będą zaostrzać prawa, a wymagania, nacisk i kontrola będą się szybko wzmacniały.

W takich okolicznościach każda osoba stanie przed podjęciem decyzji odnośnie prawa, jakiego będzie się trzymała: Bożego prawa miłości albo prawa grzechu i śmierci.

Prawo Boże jest prawem miłości, prawdy i wolności. Przejawia się w tym, że kochamy Boga i ludzi bardziej, niż siebie, bierzemy w obronę uciśnionych, szanujemy indywidualność innych osób.

Prawo grzechu i śmierci objawia się w trosce przede wszystkim o siebie, w walce o przetrwanie nawet kosztem innych, życiem w ciągłym strachu, obawie, niepokoju. Złe traktowanie (a nawet zabijanie) innych w celu ochrony własnego życia jest rzeczą naturalną.

Gdy wkraczamy w ostatnie chwile przed powrotem Chrystusa, Bóg dopuszcza, by wydarzenia rozwijały się w taki sposób, by każdy miał szansę wybrać Jezusa—niekoniecznie w wyniku ewangelizacji, jako odpowiedź na wezwanie do ołtarza czy wyznania wiary. Każda osoba podejmie decyzję odnośnie wyboru zasad i metod, którymi będzie się kierować w życiu.

Każdy z nas zadecyduje, jakiego rodzaju prawem będzie się kierować w stosunku do innych. Czy będziemy miłować innych bardziej niż siebie, przedstawiając im prawdę w miłości, dając im prawo podejmowania niewymuszonych decyzji? Czy poświęcimy dla nich swoje własne zasoby, być może narażając się nawet na bezpieczeństwo przy udzielaniu im pomocy, czy zapewnianiu ochrony i przytułku?

Czy może też postawimy siebie na pierwszym miejscu i będziemy się posługiwać kłamstwem w obawie przed odrzuceniem, rewanzem, aresztowaniem, zwolnieniem z pracy, cenzurowaniem? Czy będziemy szerzyć fałsz, wywierać presję na innych, stawać po stronie rządu naruszającego wolność jednostki, używać siły, donosić na tych, co nie stosują się do praw rządowych oraz odmawiać im ochrony i pomocy?

Nasz wybór odnośnie metod i prawa jakie stosujemy jasno wykaże, po czyjej stronie stajemy: Boga czy szatana. Każdy osobiście przyjmie lub odrzuci Jezusa w taki właśnie sposób—nawet ci w odludnych miejscach, którzy nigdy o Nim nie słyszeli.

Zbawiciel powiedział:

„Gdy Syn Człowieczy przyjdzie w swojej chwale i wszyscy święci aniołowie z nim, wtedy zasiądzie na tronie swojej chwały. I będą zgromadzone przed nim wszystkie narody, a on odłączy jedne od drugich, jak pasterz odłącza owce od kozłów. I postawi owce po swojej prawej, a kozły po lewej stronie” (Ew. Mateusza 25:31-33 UBG).

Zauważmy również, że Jezus nie rozdziela ludzi zależnie od rasy, narodowości, kultury, wierzeń czy wyznania. Jezus rozdziela ludzi na podstawie tego, jakie prawo stosują w życiu, w jaki sposób traktują innych—a tym samym jak traktują Jego:

„Wtedy król powie do tych, którzy będą po jego prawej stronie: Przyjdźcie, błogosławieni mego Ojca, odziedziczcie królestwo przygotowane dla was od założenia świata. Byłem bowiem głodny, a daliście mi jeść, byłem spragniony, a daliście mi pić, byłem obcym, a przyjęliście mnie; Byłem nagi, a ubraliście mnie, byłem chory, a odwiedziliście mnie, byłem w więzieniu, a przyszliście do mnie.

Wtedy sprawiedliwi mu odpowiedzą: Panie, kiedy widzieliśmy cię głodnym i nakarmiliśmy cię albo spragnionym i daliśmy ci pić? I kiedy widzieliśmy cię obcym i przyjęliśmy cię albo nagim i ubraliśmy cię? Albo kiedy widzieliśmy cię chorym lub w więzieniu i przyszliśmy do ciebie?

A król im odpowie: **Zaprawdę powiadam wam: To, co uczyniliście jednemu z tych moich braci najmniejszych, mnie uczyniliście.** Potem powie i do tych, którzy będą po lewej stronie: Idźcie ode mnie, przekłęci, w ogień wieczny, przygotowany dla diabła i jego aniołów. Byłem bowiem głodny, a nie daliście mi jeść, byłem spragniony, a nie daliście mi pić; Byłem obcym, a nie przyjęliście mnie, byłem nagi, a nie ubraliście mnie, byłem chory i w więzieniu, a nie odwiedziliście mnie.

Wtedy i oni mu odpowiedzą: Panie, kiedy widzieliśmy cię głodnym albo spragnionym, albo obcym, albo nagim, albo chorym, albo w więzieniu, a nie usłużyliśmy tobie? Wówczas im odpowie: **Zaprawdę powiadam wam, czego nie uczyniliście jednemu z tych najmniejszych, nie uczyniliście i mnie.** I pójda ci na męki wieczne, sprawiedliwi zaś do życia wiecznego” (Ew. Mateusza 25:34-46 UBG).

Każda osoba dokona wyboru—albo będzie miłować bliźniego, albo nie.

Błagam cię, abys wybrał Jezusa poprzez wybór właściwych metod i sposobu, w jaki traktujesz innych!